

Anna Traut-Seliga

Ogrody przy Zamku Książ

Przygotowano w ramach projektu Rzeczy są dla Ludzi/0005/2020-00, pt. "Technologia opracowania tyflomap zabytkowych założeń parkowych", finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach konkursu „Rzeczy są dla ludzi” z programu „Dostępność Plus” i realizowanego w Wojskowej Akademii Technicznej w latach 2021-2024.

Informacje wprowadzające

Ogrody przy zamku Książ mają długą historię i tradycję. Wraz ze zmianami, jakie zachodziły na zamku, zmieniały się również ogrody. Co istotne, te zmiany zachodziły z poszanowaniem historycznego krajobrazu i ukształtowania przestrzennego ogrodów.

Poniżej przedstawiono historię rozwoju i kształtowania ogrodów przy zamku Książ wraz historią samego zamku i władających nim rodzin, czyli ludzi decydujących tak o stylu, charakterze i strukturze ogrodów, jak i o ich funkcjach i wykorzystywaniu.

Książ pierwotnie nazywał się Vorstinburg, potem Fürstenstein, a w latach 1945–1947, czyli tuż po II wojnie światowej – Książno. Jest to zabytkowy, niezmiernie spektakularny i malowniczy zamek wraz z doskonale zachowanym w kompleksie zamkowym zapleczem i różnymi budowlami, również o charakterze zabytkowym (m.in. oficyna, Palmiarnia, Stajnia).

W czasach współczesnych jest on położony w wałbrzyskiej dzielnicy Książ na atrakcyjnym krajobrazowo Pogórzu Wałbrzyskim. Od 1981 roku jest on najważniejszą częścią Książańskiego Parku Krajobrazowego. Przez obiekt przebiega Szlak Zamków Piastowskich i jest to jeden z najczęściej odwiedzanych zamków Dolnego Śląska. Książ jest trzecim co do wielkości zamkiem w Polsce (po Zamku w Malborku i Zamku Królewskim na Wawelu).

W źródłach historycznych Książ po raz pierwszy pojawia się 25 lutego 1293 r. jako element tytułury księcia piastowskiego Bolka I (*Bolko dei gratia dux Slesie et dominus de Wrstenberc*), zamek ten mógł być wzniesiony od podstaw, ale przypuszcza się, iż mógł powstać w wyniku modernizacji istniejącego już obiektu. Nastąpić to musiało po 1291 r., gdyż jeszcze na początku tego roku Bolko I tytułował się w dokumentach panem Lwówka (dziś Lwówek Śląski), a dokumenty te nie wspominają Książa. Inna wersja zdarzeń głosi, że budowa zamku Książ była przeprowadzona w latach 1288–1292, w miejscu dawnego grodu drewnianego zniszczonego w 1263 roku przez Przemysła Ottokara II.

Nowo wybudowana budowla, zwana na początku „Książęcą Górą”, miała wyróżniać się spośród innych tego rodzaju budowli nie tylko dogodnym położeniem pod względem obronnym na wysokiej skale, ale i malowniczą lokalizacją w sercu lasów (sama góra zamkowa nie była wtedy porośnięta lasem ze względów strategicznych). Obiekt uważano wówczas (i przez bardzo długi czas) za „klucz do Śląska”, o bardzo ważnym znaczeniu militarnym.

Wspomniany wcześniej tytuł *dominus Wrstenberc* zachowali też następcy Bolka I, a jego syn Bernard Świdnicki włączył zamek do systemu obronnego granic księstwa. Książ stał się wtedy ważnym elementem łańcucha twierdz ciągnących się przez całe księstwo – poszczególne zamki

były od siebie oddalone na tyle, by nadawane sygnały ogniowe lub dymne były widoczne w kolejnym. Stanowiło to ówczesny system szybkiego ostrzegania przed zbliżającym się najazdem.

Najstarszy znany dokument dotyczący bezpośrednio zamku Książ pochodzi z 1337 r., jest w nim mowa o pastwiskach należących do Świebodzic we wsi Pełcznica, znajdujących się nieopodal zamku Furstenberg (*versus castrum Furstenberg*).

Kolejnym sukcesorem Książa był Bolko II, który zasłynął nie tylko krwawym stłumieniem buntu swoich wasali (bunt wynikał z tego, że Bolko II zawarł układ z królem Czech Karolem IV Luksemburskim, że po śmierci Bolka i jego żony Agnieszki Habsburg, ziemie Bolka przypadną w udziale Królestwu Czech). Ostatecznie Książ przypada w udziale następcy Karola – Wacławowi IV. Warto wspomnieć, iż w tym czasie szczególnie nas interesujące ogrody zamkowe były symboliczne i głównie użytkowe, a zamkowe wzgórze wciąż było pozbawione roślinności leśnej w celu zwiększenia obronności zamku. W 1509 roku Książ wraz z okolicznymi dobrami trafia w ręce rodu von Hochbergów – pierwotnie Hobergów, którzy w 1715 roku zmieniają brzmienie rodowego nazwiska na von Hochberg („z wysokiej góry”), co pozostaje w związku z położeniem przestrzennym zamku Książ.

W latach 1548-1555 Konrad II von Hochberg unowocześnia i przebudowuje średniowieczną warownię, nadając jej charakter renesansowej rezydencji. Na pewno wtedy pojawiają się przy zamku renesansowe ogrody, ale pierwsze wzmianki o ogrodach na zamku pochodzą dopiero z XVI wieku i dotyczą ogrodów w dużym stopniu użytkowych.

W kwietniu 1605 r. Konrad III von Hochberg otrzymuje od cesarza Rudolfa II dziedziczne prawo do zamku w miejsce dzierżawy. Zamek staje się dziedziczną własnością rodu Hochberg, którą będą władali przez następne 400 lat, źródłem swej potęgi i bogactwa czyniąc przede wszystkim górnictwo i przemysł na podległych im ziemiach.

W latach 1609–1625 pojawiają się w Książu pierwsze prawdziwe ogrody reprezentacyjne, w stylu renesansowym, zwane Lustgärten, które – jak chcą dokumenty – zostały założone „wielkim wysiłkiem i kosztami”. Ogrody te miały charakter tarasowy i powstały po południowo-wschodniej stronie zamku, wykorzystując najbardziej sprzyjające uprawie tereny. W trakcie wojny trzydziestoletniej Książ kilkakrotnie ulegał częściowemu zniszczeniu i był plądrowany. W przypadku Książa zdarzało się to wielokrotnie w jego historii, głównie dlatego, że stanowił tak ważny strategicznie punkt. Miało to duży wpływ na rozwój książańskich ogrodów: umocnienia zniszczone podczas ataku Szwedów w 1646 roku, przebudowano w 1648 na pierwsze tarasy ogrodowe w stylu francuskim (wczesnobarokowym), z których zamek w Książu wkrótce stał się słynny. Do dziś dnia tarasy ogrodowe są najbardziej rozpoznawalną i

najchętniej odwiedzaną częścią ogrodów zamkowych Książa (Brzezowski i Jagiełło-Kołaczyk 2010).

Szczególnie pamiętną w historii Książa i jego ogrodów postacią był Konrad Ernest Maximilian von Hochberg, który w latach 1705–1732 zainicjował tzw. pierwszą wielką przebudowę zamku. Architektem i budowniczym odpowiedzialnym za przebudowę został Feliks Antoni Hammerschmidt. Usunięto dawne fortyfikacje, powstały nowe pomieszczenia gospodarcze, bramy wjazdowe, tarasy ogrodowe i mała architektura. W tym okresie powstała również biblioteka pałacowa, gromadzono zbiory przyrodnicze i kolekcje sztuki. Powstało reprezentacyjne skrzydło barokowe, a także spektakularny Dziedziniec Honorowy i budynki przedzamcza (oficyny, łaźnia, budynek bramny, posterunek i biblioteka).

W latach 1789–1833 Jan Henryk VI von Hochberg zagospodarowuje najbliższe otoczenie zamku. Na terenie parku zamkowego założonego według projektu niezmiernie zasłużonego dla Książa Christiana Wilhelma Tischbeina powstają różne budynki, nie tylko użytkowe, ale także ozdobne. Na malowniczym Wzgórzu Topolowym zbudowany zostaje także pawilon letni, który w II połowie XIX wieku, po koniecznej przebudowie, staje się rodzinnym mauzoleum Hochbergów. W tym samym czasie przebudowane zostają istniejące resztki ruin dawnego zamku tzw. (Starego Książa) i przekształcone na romantyczne ruiny dla księcia Hansa Heinricha IV Hochberga. Badacze długo nie mogli dojść do porozumienia, czy Stary Książ był wybudowaną od podstaw sztuczną funkcjonalną ruiną, czy też był adaptacją istniejącego tam niegdyś zamku obronnego. Ostatecznie sprawę rozstrzygnęły współczesne badania archeologiczne – na korzyść przebudowania dawnych ruin średniowiecznej budowli obronnej (Brzezowski i Jagiełło-Kołaczyk 2010).

Wspomniany już wielokrotnie Christian Wilhelm Tischbein, architekt i budowniczy wielce zasłużony dla rozbudowy i upiększenia ogrodów Zamku Książ, żyjący w latach 1751–1824, pochodził ze słynnej niemieckiej rodziny artystycznej, której poszczególni członkowie przez wiele pokoleń zajmowali się szeroko rozumianą sztuką i artystycznym rzemiosłem. Sam Christian Wilhelm nie tylko był wykształconym architektem i budowniczym, ale również niezmiernie utalentowanym malarzem. W swoim życiu zawodowym pełnił również funkcję kustosa (opiekował się między innymi zbiorami sztuki na Zamku Książ) i dyrektora galerii sztuki.

Urodził się 2 maja 1751 roku w Marburgu. Wcześniej osierocony, wychowywany był przez dziadka, który pełnił funkcję piekarza klasztornego w Haina. Początki jego kariery były skromne. Wzięty na wychowanie przez utalentowanych malarsko wujów, uczył się sztuki w ich szkole artystycznej przez osiem lat i rozwijał talent. Następnie zajmował się malarstwem

sakralnym i portretami malowanymi na zamówienie. Szybko został nadwornym portrecistą i malarzem scen rodzajowych u Hochbergów. Jego zainteresowania artystyczne były jednak dużo szersze i obejmowały wspomnianą już architekturę, budownictwo, a nawet inżynierię wodną i scenografię! Projektował też nagrobki członków rodzin swoich mecenasów. Był również skrupulatnym nadzorcą gromadzonych przez jego pracodawców kolekcji sztuki. Szczególnie dał się jednak zapamiętać dzięki zaprojektowaniu i zrealizowaniu programu założeń ogrodowych przy Zamku Książ. Ostatnie 15 lat życia artysta spędził w Kowarach, gdzie zajmował się wydawaniem swoich grafik drukiem i stał się prekursorem artystycznym grupy tzw. grafików kowarskich. Zmarł tam 31 lipca 1824 roku i został pochowany na tamtejszym cmentarzu luterańskim (Oszczanowski 2014).

Kolejną osobą, która odcisnęła silne piętno na wizualnej formie Zamku i założeń ogrodowych Książa był Jan Henryk XI von Hochberg. Jednak nie umywało się to do działań jego syna – Jana Henryka XV von Hochberga. Na udoskonalenia architektoniczne w samym Zamku i ogrodach wydał on kilkadziesiąt milionów marek niemieckich w złocie. 8 grudnia 1891 r. Jan Henryk XV Hochberg, syn Jana Henryka XI, ożenił się w Londynie z Marią Teresą, znaną dzisiaj jako Księżna Daisy, a pochodzącą z dobrze skoligaconego, lecz zubożałego rodu Cornwallis-West. Błogosławieństwa młodej parze osobiście udzieliła sama Królowa Wiktorja. Księżna Daisy, która przeszła do legendy i stała się jedną z najbardziej znanych postaci Zamku Książ, swoje wspomnienia i przemyślenia spisała w pamiętniku „Lepiej przemilczeć”, wydanym w języku polskim, które są wspaniałym źródłem wiedzy o Książu, jego ogrodach i epoce wiktoriańskiej.

W latach 1909–1923 książę Jan Henryk XV Hochberg dokonał tzw. drugiej wielkiej przebudowy Zamku, m.in. dobudował nowe skrzydło i zmodernizował tarasy z fontannami. To wtedy duża część tarasów przy Zamku nabrała charakteru neorenesansowego. Powstała również wtedy eklektyczna fasada z dwiema cylindrycznymi wieżami i wieżą główną o wysokości 47 metrów, zwieńczona kulistym hełmem z latarnią. Przed I wojną światową wybudowano także Palmiarnię w Lubiechowie i urządzono przy niej ogród japoński oraz rozarium (Lejman red. 2017). Więcej o Palmiarni w tekście poniżej.

Z całą stanowczością można stwierdzić, iż w całej historii Książa nie był pary, która wywarłaby tak silny wpływ na formę ogrodów książęńskich jak Jan Henryk XV i jego żona – księżna Daisy. Więcej o nich w sekcji dotyczącej ciekawostek.

Po 1918 roku Książ znajduje się w granicach administracyjnych Polski, co wiąże się z ogromnymi podatkami, tzw. „domiarem”, który wpędza rodzinę von Hochburg w poważne tarapaty finansowe, pogłębiając groźbę bankructwa: ogromne wydatki na remonty i budowy,

bardzo rozrzutny tryb życia plus setki osób służby (40 pracowników samej kuchni, 100 ogrodników!) – już to było potężnym zagrożeniem dla płynności finansowej rodu.

W trakcie II wojny światowej Książ przechodzi bardzo zły czas. Jego wnętrza są dewastowane, przystosowywane do funkcji kwatery wojsk III Rzeszy, a ogrody zupełnie zaniedbane. Mówi się, że zniszczenie bezcennego barokowego wystroju zamku nastąpiło na prośbę samego Hitlera, który lepiej czuł się w prostych wnętrzach neoklasycystycznych.

W latach 1945–1947 miejscowość, w której stał zamek nosiła nazwę „Książno”. Obecna, czyli historyczna – Książ – została ustalona rozporządzeniem ministrów administracji publicznej i ziem odzyskanych z 1 czerwca 1948 r. Zakrawa na ironię losu, iż w pierwszych latach po II wojnie światowej, zamek był określany w polskiej propagandzie tzw. Ziemi Odzyskanych jako prasłowiański zamek „piastowski”, a z drugiej strony cały obiekt był traktowany jako kłopotliwa i obca kulturowo spuścizna niemiecka, przez co dopuszczono do kolejnego zdewastowania Zamku przez powojennych szabrowników. Dopiero od 1956 r. zamek zaczyna być stopniowo zabezpieczany przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Wrocławia. Uzupełnione zostają ubytki w drzwiach i oknach na zewnątrz, tak by uniemożliwić włamywanie się na teren obiektu. W tym okresie na Dziedzińcu Honorowym znajduje się wykopany jeszcze przez nazistów ogromny i tajemniczy szyb windy, który zostaje zasypany w 1967 roku.

Od 1971 w podziemiach pomieszczono Dolnośląskie Obserwatorium Geofizyczne, podległe pod Instytut Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, gdzie funkcjonuje do dziś, co szczęśliwie przyczyniło się do ograniczenia w pewnym zakresie popadanie w ruinę tego bezcennego zabytku. Do 1973 Książ znajdował się na terenie wsi o tej samej nazwie, obecnie znajduje się w granicach administracyjnych miasta Wałbrzycha. W 1974 rozpoczęły się kompleksowe prace remontowe sal barokowych prowadzone przez ekipę prof. Zofii Wnuk z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Zaprojektowane zostały piękne tkaniny pokrywające ściany w salonach barokowych, które są do dzisiaj najbardziej reprezentacyjnymi pomieszczeniami Zamku Książ. W 1991 roku właścicielem zamku została gmina Wałbrzych, a budynkiem zarządza firma Zamek Książ w Wałbrzychu Sp. z o.o. Z ramienia gminy Wałbrzych w 2005 r., rozpoczął się ogólny remont Zamku, doszło do zmiany elewacji zamkowej od strony wschodniej (front), zrekonstruowano Taras Zachodni oraz udostępniono go zwiedzającym. Środki unijne pozwoliły na renowację kompleksu pałacowo-parkowego. W 2010 roku zainicjowano montaż elektronicznego systemu przeciwpożarowego, a w 2013 roku, modernizację i przebudowę ulic Piastów Śląskich oraz Jeździeckiej, a także przebudowano i zmodernizowano III piętro Zamku na Centrum Kongresowo-Kulturalne. Godne upamiętnienia jest również ponowne połączenie

wałbrzyskiej Palmiarni i Zamku jako kompleksu obiektów, a także dwa etapy konserwatorskiej renowacji mauzoleum Hochbergów, uruchomienie nowej iluminacji zamku, kilkietapowy remont dachu (zmiana z miedzianej blachy na dachówkę ceramiczną) oraz przebudowa przedzamecza (tzw. Taras Widokowy wraz z Ogrodami Idy).

Ważny w historii Zamku rok 2015 zaakcentowało otwarcie wystawy „Metamorfozy Zamku Książ” współorganizowanej z Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Dawne dzieła będące niegdyś własnością Hochbergów powróciły do Zamku po 70 latach. Udostępnienie ekspozycji zwiedzającym w dniu 11 lipca 2015 r. zostało uznane za najważniejsze wydarzenie w powojennej historii Zamku Książ. Po kilkudziesięciu latach do zamku powróciło bowiem 10 dzieł sztuki z dawnej kolekcji Jana Henryka XV von Hochberga i jego żony Księżnej Daisy. Łącznie w Książu znalazło się aż 38 obrazów związanych z historią obiektu lub fascynacjami dawnych właścicieli tego miejsca. Wszystkie dzieła pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu i zostały wybrane do ozdobienia zamkowych sal, więc osoby zwiedzające Zamek, mogą je podziwiać.

Również w roku 2015, w kwietniu, jedna z ksiąg będących niegdyś własnością Hochbergów, XVIII-wieczna „Kronika Saksońska” autorstwa Jonanna Christiana Crell, wróciła do Książa. W maju 2015 r. do zamku powróciła także zabytkowa porcelana Carla Tielscha, datowana na 1873 rok. Prawdopodobnie była częścią wyposażenia Zamku na początku XX wieku. Ta oryginalna śląska porcelana została wywieziona z Książa w powojennej zawierusze i zwrócona przez anonimowych darczyńców.

W dniu 16 października 2018 r., została otwarta „Podziemna Trasa Turystyczna” w tunelach drążonych podczas II wojny światowej. W tym samym roku Zamek Książ znalazł się na liście „7 cudów Polski” na 100-lecie Niepodległości Polski.

W marcu 2019 roku, w czasie prac remontowych w Sali Krzywej pod lamperiami odkryto polichromie, zamalowane w czasie II wojny światowej przez nazistów, co stało się swoistą sensacją w świecie konserwatorów sztuki.

Historię zamku Książ znakomicie przybliżył film dokumentalny „Książ. Klucz do Śląska”, w reżyserii Macieja Kieresa

Opis stylu parkowego

Ogrody Książa są obecnie ukształtowane zgodnie z trzema stylami sztuki ogrodowej. Dlatego dziś możemy na terenie posiadłości obserwować następujące typy założeń ogrodowych:

- ogrody barokowe,

- ogrody romantyczne,
- ogrody neorenesansowe.

Ogrody barokowe

Mówiąc ogólnie, ogrody w stylu barokowym to kompozycje pełne splendoru, symetrii i harmonii, symbolizujące potęgę swoich właścicieli oraz ich władzę. Charakterystyczna dla stylu barokowego jest geometryczna regularność. Ogrody barokowe były podzielone na kwadratowe lub prostokątne sekcje, a ścieżki i aleje prowadziły wzdłuż osi symetrii. Jedna oś, łatwa do wyodrębnienia, zawsze jest wyraźnie dominująca, ale mogą jej towarzyszyć podrzędne osie symetrii, ważne dla pewnych części założenia ogrodowego, harmonijnie połączone z osią główną. Z główną osią często wiązał się efekt „AHA!”, nawiązujący najczęściej przestrzenny kontakt z aleją drzew, optycznie wydłużający ogród i sprawiający, iż jego realne granice w przestrzeni nie były widoczne, a ogród sprawiał wrażenie, jakby ciągnął się aż po horyzont.

Generalnie kompozycje barokowe zawsze były projektowane z myślą o perspektywie oraz optymalnym wykorzystaniu warunków świetlnych i nasłonecznienia w poszczególnych porach roku, co umożliwiało zrealizowanie imponujących widoków i zastosowanie optycznych trików, aby pozornie zwielokrotnić powierzchnię przestrzeni ogrodowej. W planowaniu barokowych ogrodów powszechnie stosowane były formy geometryczne, regularne, takie jak kwadraty, prostokąty, elipsy i okręgi.

Cechą charakterystyczną ogrodów barokowych były również kwiatowe klomby, zwane „parterami”, które tworzyły bogate wzory geometryczne, zwykle z roślin o intensywnych barwach, często jednorocznych, zazwyczaj przycinanych w regularne kształty geometryczne. Mogły być one obramowane berberysami lub innymi kształtowanymi ręką ogrodnika krzewami, np. bukszpanami. Dbano o skomplikowane, najczęściej symetryczne wzory roślinne, regularne formy krzewów, a także cięcie drzew ozdobnych w specyficzne geometryczne kształty.

W ogrodach barokowych elementem nieodzownym były ozdobione rzeźbami o tematyce mitologicznej fontanny, kanały i stawy, które stanowiły centralne punkty kompozycji, dodając elegancji i akcentując monumentalność ogrodu. Ogrodom barokowym zawsze towarzyszyły także rzeźby, pomniki i pawilony architektoniczne, często umieszczane strategicznie, zgodnie z programem tematycznym, dodając prestiżu i atrakcyjności ogrodom. Program tematyczny rzeźb najczęściej nawiązywał do mitologii greckiej i rzymskiej, często przedstawiając właścicieli ogrodu jako postaci potężnych bogów. W założeniach ogrodowych baroku zawsze

stosowano żywopłoty i gęste rzędy drzew lub krzewów, aby stworzyć naturalne bariery (na przykład zakątki, gabinety, teatry, labirynty) lub wytyczyć ścieżki.

Ogrody barokowe często wzbogacano o balustrady, pergole, trejaże (budowle ogrodowe złożone ze słupków) i tarasy, które służyły zarówno jako dekoracja, jak i funkcjonalne elementy architektoniczne, dzielące ogród na dodatkowe „pomieszczenia”, które można było wykorzystać podczas przyjęć, przedstawień teatralnych, zabaw towarzyskich.

Podsumowując, ogrody w stylu barokowym były (i są nadal!) wyrazem potęgi swoich właścicieli i twórców, noszą znamiona elegancji minionych epok, zawsze były starannie zaprojektowane i przemyślane pod względem symboliki i programu tak, aby reprezentować bogactwo i status ich właścicieli, jako twórców i dawców powszechnego ładu. Splendor, bogactwo, symbolika i dokładność w detalach były kluczowe, tworząc wrażenie majestatycznego, w pełni kontrolowanego i harmonijnego otoczenia (Majdecki 2009a).

Ogrody romantyczne

Ogrody romantyczne, wywodzące się z pierwszej połowy XIX wieku, były rezultatem zmieniającego się podejścia do natury, estetyki i relacji człowieka z otaczającym światem. Różnił się on znacznie od wcześniejszych, bardziej formalnych i geometrycznych stylów. Ogrody romantyczne były częścią szerszego nurtu artystycznego znanego jako romantyzm, który dominował w Europie w pierwszej połowie XIX wieku. Ten okres to czas poszukiwania wolności, indywidualności i nawiązywania silnych więzi z naturą. W dużym stopniu romantyzm inspirował się sztuką i kulturą średniowiecza, a szczególnie – gotykem. Literatura romantyczna, zwłaszcza dzieła takich pisarzy jak William Wordsworth czy Johann Wolfgang von Goethe, miała znaczący wpływ na potrzeby intelektualne i estetyczne ludzi tamtej epoki, a więc również na sztukę ogrodową, co objawiało się między innymi poprzez tworzenie ogrodów w stylu romantycznym. Idea natury jako źródła inspiracji artystycznej była w tym czasie bardzo silna i powszechnie promowana.

Ważnym fundamentem, na którym zasadzał się romantyczny styl sztuki ogrodowej, były nieco starsze ogrody w stylu sentymentalnym, jednak różniły się one nie tylko w zakresie powierzchni i podejścia do kompozycji przestrzennej, ale przede wszystkim w kontekście programu tematycznego. Co więcej, ogrody romantyczne unikały wszelkiej sztuczności i pewnego nadmiaru form i udrziwień charakterystycznego dla ogrodów sentymentalnych. Tworzyły one atmosferę dzikości i naturalności, w odróżnieniu od silnie wyreżyserowanych kompozycji ogrodów historycznych, w tym właśnie sentymentalnych.

Ogrody romantyczne dążyły do naśladowania swobodnych form natury, zamiast sztucznych i precyzyjnych kompozycji. Staraly się odzwierciedlić piękno i harmonię naturalnego pejzażu. W związku z tym ogrody romantyczne uwzględniały naturalne cechy terenu, takie jak pagórki, strumienie, jeziora, aby stworzyć malownicze i poruszające kompozycje. Przy realizacji projektów ogrodów romantycznych używano różnorodnych gatunków roślin, starannie komponowanych w celu tworzenia mieszanki kolorów, tekstur i form. Co ważne, nie stroniono od gatunków rodzimych, często podpatrzonych w wiejskich ogródkach.

Elementami małej architektury w ogrodach romantycznych były między innymi mostki nad ciekami, altany, pawilony parkowe w postaci sztucznych ruin nawiązujących do klasycyzmu oraz neogotyckich, delikatne pergole i inne elementy architektoniczne, co miało podkreślać romantyczny charakter ogrodów. Budowle te były najczęściej swobodnie rozrzucone po terenie parku, jako akcenty kulturowe w rozległych przestrzeniach romantycznego założenia. Ogrody romantyczne zazwyczaj zawierały symboliczne elementy związane z historią, przeżyciami i gustami swoich właścicieli, a ich aranżacje miały wywoływać konkretne uczucia, w tym potrzebę kontemplacji i refleksję nad życiem, przemijaniem, losem. Ogrody romantyczne często wykorzystywały elementy dramaturgiczne, takie jak tajemnicze zakamarki, gęste zarośla, czy nieoczekiwane punkty widokowe, by budować napięcie i emocje. Aby osiągnąć ten cel ogrody romantyczne projektowano często jako swoiste sceny teatralne, gdzie przyroda odgrywała główną rolę, a każdy element kulturowy wprowadzony w przestrzeń parku miał swoją rolę w stworzeniu narracji.

Warto podkreślić, iż ogrody romantyczne wciąż wywierają znaczący wpływ na projektowanie współczesnych ogrodów, zwłaszcza tych w stylu krajobrazowym, szczególnie pod kątem podejścia do naturalności, kreacji krajobrazu i wywoływania emocji u odwiedzających. Ich estetyka i filozofia nadal inspirują współczesnych projektantów ogrodów, którzy starają się zachować harmonię z naturą oraz dać odbiorcom swojej sztuki możliwość delektowania się przestrzenią, perspektywą, poszczególnymi planami wizualnymi (tzw. „sceny” lub „ekrany”) oraz subtelną estetyką.

Podsumowując, ogrody romantyczne były reakcją na bardziej formalne i sztywne style poprzednich epok, starając się oddać piękno i dynamikę natury oraz zachować harmonię z otaczającym światem. Ważna była atmosfera, jaką stwarzały oraz sposób, w jaki oddziaływały na zmysły i emocje ludzi (Majdecki 2009b).

Ogrody neorenesansowe

Ogrody neorenesansowe stanowiły połączenie stylu renesansowego z elementami nowoczesnymi, charakterystycznymi dla drugiej połowy XIX w., kiedy to dominowała moda na interesowanie się epoką renesansu i wcielano w życie ideę harmonii, proporcji i elegancji. Staranne wykorzystanie elementów architektonicznych, wodnych ozdób oraz dbałość o symetrię były charakterystyczne dla tego stylu ogrodowego.

Jak wspomniano powyżej, neorenesans w architekturze ogrodowej pojawił się w XIX wieku jako reakcja na fascynację kulturą renesansową i przesłaniem tej epoki. Ogrody neorenesansowe inspirowane były antycznymi i renesansowymi wzorcami z Włoch, Francji i innych europejskich regionów, próbowano odtworzyć dawne kompozycje w nowoczesny sposób. Często w związku z tym o ogrodach neorenesansowych mówiono, że są to „ogrody włoskie”, lub „w stylu włoskim”.

Ogrody neorenesansowe były tworzone dla elit społecznych, bogatych rodzin arystokratycznych, jako element reprezentacyjny pałaców i posiadłości. Miały być dowodem na znajomość stylu i najnowszych trendów w sztuce ogrodowej. Posiadanie ogrodu neorenesansowego dowodziło smaku i gustu właściciela, a także jego znajomości historii sztuki ogrodowej.

Znamienny wydaje się fakt, iż styl neorenesansowy wykroczył poza wiek XIX. Wiele elitarnych ogrodów w tym stylu powstawało nawet do okresu dwudziestolecia międzywojennego. Może to być jedną z przyczyn przetrwania ogrodów neorenesansowych w Książu aż do czasów nam współczesnych. Neorenesans w sztuce ogrodowej był wyrazem dążenia do odnowienia dawnych wzorców, adaptując je do nowych czasów i potrzeb, przy zachowaniu pewnych fundamentalnych cech renesansowych. Jego wyrafinowanie i elegancja długo były cenione przez miłośników klasycznej architektury ogrodowej – szlacheckiej i prestiżowej, jednak bez barokowego zadęcia.

Podobnie jak w przypadku ogrodów renesansowych, ogrody neorenesansowe cechowała silna symetria i geometryczność – echa dawnych ogrodów średniowiecznych. Układy ogrodów były zwykle regularne i oparte na osiach. Ogrody w stylu neorenesansowym często wykorzystywały tarasy i schodki, które prowadziły ku centralnym punktom, często ze zbiornikiem wodnym lub fontanną, tworząc efektowne perspektywy. Generalnie zbiorniki wodne, takie jak fontanny, baseny, strumienie i stawy były powszechne w ogrodach neorenesansowych, dodając im elegancji i życia.

Podobnie jak w neorenesansowej architekturze, ogrody neorenesansowe zawierały rzeźby i dekoracyjne elementy, które dodawały im prestiżu, urody i wieńczyły całą ogrodową kompozycję. Ścieżki i aleje zazwyczaj były wyznaczone przez gęste żywopłoty lub rzędy drzew

(często ozdobnych, w donicach), które tworzyły pewną formę naturalnego korytarza. Drzewa i krzewy były starannie przycinane, aby utrzymać formę i kształt, a także aby podkreślić geometrię i precyzję zaprojektowania ogrodu. W neorenesansowych założeniach ogrodowych chętnie używano roślin kwitnących, układanych w ozdobne, charakterystyczne wzory geometryczne (tzw. „dywany”) lub reprezentujące symbole takie jak herby, czy godła. W celu ozdobienia i urozmaicenia kompozycji ogrodowej wykorzystywano takie architektoniczne elementy jak balustrady, łuki, czy arkady – kamienne i ceglane (Rylke 2022).

Podsumowując, neorenesansowy styl sztuki ogrodowej odznacza się szlachetną urodą i harmonią, nadaje też ogrodowi prestiżowego i zadbanego wyglądu. Jednocześnie ogrody w tym stylu nie są aż tak pompatyczne i ostentacyjne jak ogrody barokowe. Ich pojawienie się w historii sztuki ogrodowej dowodzi nie tylko fascynacji renesansem i jego historią, ale także wysubtelnienia gustów właścicieli ogrodów od XIX wieku.

Opis parku – informacje ogólne

Warto zaznaczyć na wstępie, iż oprócz scharakteryzowanych pokrótce ogrodów Książa, harmonijnie kształtowany kompleks krajobrazowy posiadłości zawiera w sobie również zabytkową i funkcjonującą do dziś stajnię oraz jedyną w swoim rodzaju Palmiarnię. Obie te budowle, połączone z głównym kompleksem zamkowym malowniczymi alejami, powstały w tym samym czasie, ich styl współgra ze stylem przebudowywanego w tamtym czasie zamku i oficyn zamkowych. Zostaną one pokrótce opisane poniżej.

Tymczasem należy wspomnieć, iż nie jest łatwo opisać park przy zamku Książ, ponieważ jest on bardzo złożoną strukturą, doskonale wykorzystującą ukształtowanie terenu, naturalne warunki okolicy, mikroklimat, a także... niemal niewyczerpane zasoby finansowe twórców ostatecznej postaci książęńskich ogrodów w chwili ich realizacji.

Park przy Zamku Książ to rozległy teren o powierzchni około 45 hektarów. Jest różnorodny pod względem kompozycji krajobrazowej i botanicznej. Posiada liczne aleje spacerowe, stawy, strumienie i mostki. Ogrody wokół Zamku Książ można podzielić na trzy główne elementy: neorenesansowe i barokowe założenia ogrodowe tarasów zamkowych, romantyczny w charakterze krajobrazowy park wokół wzgórza zamkowego oraz wspomnianą wcześniej Palmiarnię.

Kompozycja rozległego parku oparta jest na stylu krajobrazowym z elementami ogrodów romantycznych. Widoczne są elementy architektoniczne, takie jak ruiny, altany i pawilony.

Wśród roślinności parkowej można odnaleźć wiele gatunków drzew i krzewów, zarówno rodzimych, jak i egzotycznych. Rośnie tu wiele gatunków rododendronów, azalii, dębów, jodeł i róż – ukochanych kwiatów księżnej Daisy.

Współcześnie park jest miejscem nie tylko spacerów, ale także organizacji różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, festiwali ogrodniczych oraz koncertów. To miejsce inspirujące do odpoczynku i poznawania różnorodności przyrody.

Ogrody na tarasach Zamku Książ to zdecydowanie niepowtarzalne założenie ogrodowe, które łączy w sobie piękno natury z bogactwem małej architektury. Znajdujące się na różnych poziomach tarasy stanowią swoisty urokliwy labirynt, otwierając, co istotne, wspaniałe widoki na okoliczne krajobrazy. Każdy taras oferuje inne perspektywy i pejzaże.

Warto podkreślić, iż każdy taras posiada swój unikalny charakter i styl, tworząc różnorodne strefy tematyczne. Niektóre są zadbane i starannie uporządkowane z geometrycznymi klombami kwiatowymi oraz rzeźbami ozdobnymi w stylu neorenesansowym lub barokowym, podczas gdy inne prezentują bardziej współczesne spojrzenie: poprzez pozorne nieuporządkowanie i zastosowanie dzikich roślin, założenia ogrodowe naśladują naturalne ekosystemy.

Na tarasach można zobaczyć bogactwo architektonicznych detali. Ozdobne balustrady, pergole i łuki nadają charakteru każdemu z tarasów, tworząc estetyczne punkty widokowe. Mostki i schodki łączące poszczególne części tarasów tworząc imponujący aspekt trójwymiarowości.

Ogrody na tarasach zdają się zapraszać do eksploracji i spacerów. Labirynt ścieżek ukazuje różnorodność kompozycji, zachęcając do odkrywania kolejnych zakamarków i zaskakujących przestrzeni. Istotny jednak jest fakt, iż spacer po tarasach to nie tylko podróż przez piękno natury, ale także przez historię sztuki ogrodowej.

Tarasy stanowią integralną część kompleksu Zamku Książ, tworząc harmonijną relację pomiędzy architekturą a krajobrazem, łagodząc przejście pomiędzy zamkiem, a parkiem romantycznym u stóp zamkowego wzgórza. Monumentalny zamek wznosi się dumnie ponad tarasami, tworząc piękne połączenie architektoniczne i wizualne z ogrodami.

Ogrody na tarasach Zamku Książ to miejsce, które łączy w sobie majestatyczną architekturę z pięknem natury, oferując odwiedzającym niezapomniane wrażenia estetyczne i przyrodnicze. To przestrzeń, która w istotnie niepowtarzalny sposób harmonijnie łączy historię, architekturę i krajobraz, pozostawiając niezatarte wspomnienia w pamięci odwiedzających.

Palmiarnia

Palmiarnia w Wałbrzychu powstała z inicjatywy ostatniego przedstawiciela rodu Hochbergów na Zamku Książ – Jana Henryka XV. Książę budował ją z myślą o swojej małżonce Marii Teresie Cornwallis-West, zwanej Daisy, która była miłośniczką pięknych kwiatów i oryginalnych roślin. Do dziś ten wyraz miłości i największy „bukiet kwiatowy” zachwyca – jak wiadomo, jest to jedyna palmiarnia w Polsce zachowana w swej historycznej, znanej z pierwotnego projektu formie.

Budowa Palmiarni datowana jest na lata 1908-1911 (część autorów sugeruje lata 1911 - 1914). Inwestycja ta pochłonęła astronomiczną sumę 7 milionów ówczesnych marek w złocie. Na powierzchni 1900 metrów kwadratowych, oprócz palmiarni, wzniesiono również cieplarnie, ogrody utrzymane w stylu japońskim, rosarium (z ukochanymi odmianami róż księżnej Daisy), ogród owocowo-warzywny i obszar pod uprawę krzewów. Całe przedsięwzięcie było tak ogromne, że otrzymało nazwę zakładu ogrodniczego. Zaraz po zakończeniu prac budowlanych do wałbrzyskiej Palmiarni sprowadzono ok. 80 gatunków nowych roślin.

Warto podkreślić, iż w tamtych czasach Palmiarnia pełniła nie tylko funkcje ozdobne i prestiżowe, ale również użytkowe. Na jej terenie uprawiano egzotyczne owoce i warzywa na zamkowy stół.

Centralną częścią obiektu był 15-metrowy budynek, zbudowany z metalu i szkła, w którym zasadzono palmy daktylowe. Całość została otoczona jednokondygnacyjnymi oranżeriami. Na dachu palmiarni utworzono niewielką galeryjkę widokową, z której można było podziwiać urokliwą panoramę okolicy. Najbardziej niezwykły był jednak budulec, którym wyłożono wnętrze palmiarni. Książę sprowadził z Sycylii siedem wagonów kolejowych wypełnionych zastygłą lawą z wulkanu Etna. Duże kawały tufu wulkanicznego budowniczy rozbijali na mniejsze i tworzyli z nich grotty, wodospady oraz ściany ze specjalnymi kieszeniami dla sadzonych tam roślin.

Oczkiem w głowie księżnej Daisy pozostawało jednak rosarium. Uprawiano w nim m. in. róże o śnieżnobiałych płatkach, dzisiaj znane jako odmiana „Daisy”. Od początku istnienia Palmiarni, obiekt był udostępniany zwiedzającym. Fascynacja księżnej różami była tak duża, że drugie duże rosarium poleciła założyć na zamkowych tarasach. Do dzisiaj turyści mogą spacerować w sezonie letnim po Tarasie Różanym w Książu, odbierając podobne wrażenia, jak przed stu laty.

Nie tylko to księżna wykreowała w ogrodach zamkowych – by przekształcić wygląd tarasów oraz parku według własnej wizji, sprowadziła do obiektu ogrodników z rodzinnej Wielkiej Brytanii (Hochberg von Pleiss 2021). Ogrody, utrzymane dotychczas w uporządkowanym stylu francuskim, przemodelowano na angielskie, cechujące się naturalnością i romantyzmem. W

ogromnej liczbie pojawiły się także ukochane przez Daisy rododendrony. Sadzonki krzewów i roślin służących do zmiany wystroju zamkowego otoczenia dostarczała właśnie Palmiarnia. Była ona również, jak wspomniano powyżej, źródłem świeżych warzyw i owoców dla księżęcej kuchni.

Obecnie w wałbrzyskiej palmiarni rośnie ponad 250 gatunków roślin, które reprezentują florę różnych stref klimatycznych i różnych kontynentów. Warto zobaczyć m.in. bambusy, fikusy i krzewy z Azji; eukaliptusy, świerki i sosny z Australii; byliny z Afryki; kaktusy i agawy z Ameryki Środkowej, czy rośliny cytrusowe z basenu Morza Śródziemnego. Dla miłośników Dalekiego Wschodu prawdziwą gratką powinna być również jedyna w Polsce tak duża stała wystawa bonsai. W Palmiarni prezentowane są niezwykle okazałe okazy tych miniaturowych drzewek, które były wielokrotnie nagradzane w kraju i za granicą. Wystawa tego typu to prawdziwa atrakcja dla odwiedzających: w ekspozycji najstarszym bonsai jest bezcenny 200-letni jałowiec. Podsumowując, Palmiarnia Zamku Książ jest wyjątkowym przykładem architektury szklarniowej z końca XIX wieku, nawiązującym do prawideł architektonicznych tego typu budowli epoki wiktoriańskiej. Ten styl charakteryzuje się następującymi elementami:

- duże, panoramiczne przeszklenia tworzące jasne, przestronne wnętrza, które umożliwiają maksymalne wykorzystanie światła słonecznego;
- użycie żelaza i stali do tworzenia solidnych, trwałych konstrukcji, które jednocześnie pozwalają na subtelne i eleganckie formy;
- charakterystyczne, często łukowate lub kopulaste szklane zadaszania, zapewniające optymalne warunki dla wzrostu roślin;
- wyraźny podział wnętrza na różne sekcje klimatyczne, każda z nich stworzona do hodowli określonych gatunków roślin;
- ułożenie roślin w sposób, który naśladuje ich naturalne środowisko, z zastosowaniem różnorodnych gatunków palm, sukulentów i innych roślin tropikalnych;
- starannie zaplanowane ścieżki, aby umożliwić zwiedzającym łatwy dostęp do wszystkich części palmiarni, jednocześnie pozwalając na podziwianie roślin z bliska;
- elementy zdobione wiktoriańskimi motywami, łączące funkcjonalność z estetyką;
- elementy zdobnicze, takie jak kute metalowe detale, wiktoriańskie ornamenty, często wykorzystywane w konstrukcjach szklarniowych tamtego okresu;
- palmiarnia harmonijnie łączy się z otaczającym ją parkiem i ogrodami, tworząc spójną kompozycję krajobrazową.

Wszystkie powyżej wymienione elementy charakterystyki wskazują na fakt, iż Palmiarnia Zamku Książ jest wartym odwiedzenia przykładem dążenia do łączenia sztuki, nauki i technologii w epoce wiktoriańskiej. W owym czasie szklarnie były nie tylko miejscem hodowli

egzotycznych roślin, ale także symbolizowały postęp technologiczny i zainteresowanie botaniką. Palmiarnia Zamku Książ, z jej bogatym zbiorem roślin i imponującą architekturą, stanowi ważny element dziedzictwa kulturalnego i historycznego kompleksu Zamku Książ.

Stajnie

Dzisiejsze Stado Ogierów Książ, założone w dawnych stajniach należących do Zamku Książ, jest ośrodkiem hodowli koni rasy śląskiej oraz profesjonalnego sportu zaprzęgowego, a także miejscem rekreacji.

Zakład, jak wspomniano, mieści się w wybudowanym w połowie XIX wieku unikatowym architektonicznie kompleksie budynków rozmieszczonych na planie czworoboku. Pierwotnie były to stajnie Hochbergów, właścicieli Zamku Książ. W obiekcie znajdowały się: stajnia koni wierzchowych, stajnia koni powozowych, stajnia koni roboczych, stajnia ogierów czołowych, powozownia, kryta ujeżdżalnia. Stadnina przetrwała czasy II wojny w stanie nienaruszonym, stanowiąc dowód na możliwość połączenia walorów estetycznych obiektu architektonicznego z wysoką funkcjonalnością i użytkowością. Do dziś można w tym obiekcie, przestrzennie połączonym z Zamkiem Książ oglądać modrzewiową ujeżdżalnię wybudowaną bez użycia nawet jednego gwoźdźdź, czy oryginalne stanowiska dla koni z czasów księżnej Daisy.

Obecnie są tu 23 ogiery rasy śląskiej, a ośrodek jest jedyną założoną w 1997 r. państwową stadniną klaczy śląskich liczącą ok. 30 matek. Hodowla ma na celu zachowanie genetycznej odrębności śląskiej rasy koni. W scenerii zabytkowych obiektów Stada Książ odbywają się różnego rodzaju zawody i pokazy, m.in.: widowiskowa Dolnośląska Amatorska Liga Zaprzęgowa (eliminacje w maju, finał we wrześniu), w czerwcu Mistrzostwa Młodzieży Szkolnej i Akademickiej o puchar Zbigniewa Dąbrowskiego, w lipcu Międzynarodowy Konkurs Tradycyjnego Powożenia im. księżnej Daisy von Pless oraz Krajowy Czempionat Koni Rasy Śląskiej, we wrześniu Międzynarodowe Mistrzostwa w Powożeniu Zaprzęgami Czterokonnymi oraz Zawody Międzynarodowe i Krajowe w Powożeniu.

Generalnie na terenie posiadłości Książ znajdują się następujące obiekty wpisane do rejestru zabytków:

- zespół rezydencjonalny:

- zamek, z końca XIII w., przebudowany w XV–XVII w., w latach 1722–1724, w latach 1908–1915
- dwie oficyny, z lat 1722–1724, 1910
- budynek bramny, z lat 1718–1719, 1890

- budynek nr 5, dawny urząd podatkowy, z XIX/XX w.
- budynek nr 6, dawna pralnia, obecnie hotel „Mariówka”, z XIX/XX w.
- budynek nr 7, dawny areszt, obecnie hotel, z XIX/XX w.
- budynek nr 7 a, z bramą gospodarczą wschodnią, z XIX/XX w.
- dawna kuźnia, z XIX/XX w.
- mury obronne, oporowe i graniczne, z basztami, bramami, mostami i tarasami, z XVI–XX w.
- pawilon parkowy, z lat 1732–1734, 1883
- brama główna, ul. Jeździecka, z lat 1722–1724
- brama parkowa, ul. Jeździecka, z lat 1722–1724
- park przy pałacu, z XVIII–XX w.
- założenie parkowe z budynkami:
 - park romantyczny, z XVIII–XX w.
 - kuźnia, murowano-szachulcowa, ul. Jeździecka 5, z początku XX w.
 - leśniczówka, murowano-szachulcowa, ul. Jeździecka 9, z początku XX w.
 - stodoła, murowano-szachulcowa, ul. Jeździecka, z początku XX w.
 - zespół stadniny koni, z 1824:
 - pięć stajni
 - ujeżdżalnia
 - wozownia
- zamek Stary Książ, ruina romantyczna, z 1794
- budynki w zespole zamku Książ - Świebodzice, ul. Wałbrzyska 44–46:
 - domy szwajcarskie: I, II
 - brama wjazdowa na teren zespołu
 - pozostałości pomnika nagrobego synów Jana Henryka VI von Hochberga (1768–1833) i jego żony Anny Emilii von Anhalt-Kothen-Pless (1770–1830): Jana Henryka VIII (1795–1796) i Jana Henryka IX (1802–1802), autorstwa Christiana Wilhelma Tischbeina na wyspie nieistniejącego Łabędziego Stawu położonego na terenie Książańskiego Parku Krajobrazowego na zachód od zamku, za Pełcznicą.

Opis szczegółowy parku

Ogrody barokowe i neorenesansowe na tarasach

Jak wspomniano powyżej, większość tarasów zaprojektowano w stylu barokowym i neorenesansowym. Warto jednak pamiętać, iż pierwsze ogrody na tarasach, które powstawały w początkach XVII wieku, nosiły znamiona stylu renesansowego i łączyły w sobie funkcje dekoracyjne z użytkowymi. Do dziś na tarasach można obserwować rośliny starsze niż wpływy księżnej Daisy, np. 150-letnie okazy bluszczu pospolitego, czy 250-letnie bukszpany (bezcenne okazy). Na tarasach Księża rosną też ponad stuletnie rododendrony sadzone własną ręką księżnej Daisy (Hochberg von Pleiss 2021).

Współcześnie funkcjonuje trzynaście tarasów, z których większość (dziesięć) pełni funkcję założeń ogrodowych. Spacer po nich to jak przeniesienie się do krainy z marzeń – spacerowicz ma poczucie zagubienia w innej, bajkowej rzeczywistości.

Taras rozłożone są na kilku poziomach i spacerując pomiędzy nimi, korzystając ze schodów i mostków, zwiedzający ma poczucie przemieszczania się pomiędzy równoległymi czasoprzestrzeniami, szczególnie, że poszczególne tarasy różnią się stylem i przeznaczeniem.

Taras Wejściowy znajduje się przy południowej ścianie dawnej oficyny gospodarczej. Od wschodu Taras ten zamyka mur stylizowany na średniowieczny mur obronny. Możemy tu zobaczyć sporo roślinności, w tym stare drzewa różnych gatunków, ale też rabaty kwiatowe. Taras ten pełni w dużym stopniu funkcje użytkowe, jako miejsce imprez, a także przestrzeń częściowo zagospodarowana pod restaurację, hotel i pomieszczenia należące do Instytutu Geofizyki PAN.

Z tego Tarasu zejść można stromymi schodami na Taras Prochowy, któremu nadano pozór dzikiej przyrody, obserwować tu można roślinność naskalną, liczne kwitnące byliny (wieloletnie rośliny zielne) oraz okazałe drzewa. Rozpościera się z niego spektakularny widok na wąwóz Pełcznicy i okoliczne malownicze wzgórza pokryte lasami, głównie bukowymi. Taras ten prowadzi nas w dwie strony: po stromych schodkach obok Baszty Prochowej (zbudowana na bazie dawnej wieży obronnej, w trakcie przebudowy nadano jej charakter neorenesansowy) do niżej położonych tarasów o bardziej ozdobnym charakterze lub wąską, uroczą ścieżką w kierunku otoczonego barokową balustradą Dziedzińca Honorowego.

Poniżej Tarasu Prochowego znajduje się zupełnie inny w stylu Taras Bogini Flory. Taras zawdzięcza swoją nazwę posągowi wspomnianej bogini. Statua ta jest umiejscowiona na stylizowanej na barokową fontannie z przełomu XIX i XX wieku. Fontanna owa znajduje się w niszy w murze, malowniczo obrośniętej bluszczem. Centralny punkt tego Tarasu stanowi

barokowa fontanna Trytonów z XVIII wieku (trytoni to zgodnie z mitologią grecką każda z istot o mieszanej budowie – pół człowiek, pół ryba). Rzeźbom trytonów towarzyszą tu putta (rzeźby małych chłopców lub aniołków) i delfiny, a całość wieńczy trzy ozdobne muszle. Spektakularna barokowa oprawa z niskich żywopłotów i formowanych krzewów iglastych robi do dziś duże wrażenie.

Z tego tarasu schodami wchodzimy na Taras Orzechowy, znajdujący się przy południowej ścianie Zamku. Zawdzięcza on swoją nazwę rosnącym tu niegdyś drzewom orzecha włoskiego, które jednak pokonał czas. Posiada on barokową balustradę. Można na ten Taras wyjść wprost z piwnicznego poziomu Karczmy Rycerskiej.

Z Tarasu Bogini Flory można przejść na znajdujących się na tym samym poziomie Taras Środkowy z dwiema pięknymi neorenesansowymi fontannami z piaskowca. Nie są one kompletne – niegdyś każdą z nich wieńczyły kamienne ludzkie postaci dźwigające dzbany.

Taras ten zdaje się podtrzymywać znajdujący się powyżej Taras Bolka, wspierający się na trzech potężnych łukach kamiennych wzniesionych na porośniętej górską roślinnością skale. W dwóch z tych łuków widać średniowieczne okienka starej części Zamku, podczas gdy pod trzecim znajduje się niezwykła mozaika ułożona z różnorodnych okazów śląskich krzemieni. Z Tarasu Środkowego rozciąga się piękny widok na położony poniżej Taras Wodny z pięknym labiryntem bukszpanowym i 27 fontannami. W dwóch zewnętrznych narożnikach zlokalizowane są niewielkie kamienne baszty o czterech bokach, pokryte ceramicznymi dachami. Ciekawostką może być, iż to właśnie po Tarasie Wodnym biegła zakochana Elżbieta Starostecka jako Stefcia Rudecka w filmie „Trędowata” w reżyserii Jerzego Hoffmana.

Warto wspomnieć, że pod tarasem znajduje się duży zbiornik wodny. Woda ze zbiornika zasilała wszystkie zamkowe fontanny. Pompa ukryta w jednej z baszt przepompowuje wodę do góry, a po zasileniu fontann pod wpływem grawitacji spływa znów do zbiornika pod Tarasem Wodnym.

Na taras ten możemy się dostać z Tarasu Środkowego po wąskich, kamiennych, bardzo malowniczych schodkach biegnących wzdłuż muru oporowego.

Taras Podkowiasty, sprawiający wrażenie antycznej sceny, stanowi podest wyrównawczy pomiędzy Tarasami. Znajdują się na nim ozdobne krzewy oraz rośliny jednoroczne w donicach. Na taras ten można się dostać z Tarasu Środkowego przez wejście w ozdobnej kamiennej balustradzie, natomiast na wyższe poziomy wchodzi się symetrycznymi kamiennymi schodami, pomiędzy którymi stoi eklektyczna fontanna z początku XX wieku, stylizowana na włoskie fontanny renesansowe.

Kolejnym tarasem, utrzymanym w stylu barokowym, jest Taras Różany, nazywany też Kaskadowym, dzięki barokowej siedmioschodkowej fontannie, obok której stoją barokowe figury symbolicznie uosabiające Wspaniałomyślność i Stałość. Fontanna wygląda, jakby spływała spod skały muru oporowego. Wokół rozpościerają się roślinne założenia w stylu barokowym, uwzględniające liczne krzewy różane wielu odmian. W chwili obecnej na Tarasie Różanym cieszy oko częściowo odrestaurowana, opatrzona bindażami (alejką obustronnie drzewami lub pnączami, której pędy splatają się nad nią, tworząc sklepienie) dawna altana księżnej Daisy. Na tym tarasie znajdowało się niegdyś ukochane rosarium księżnej. Obecnie trwają prace nad przywróceniem mu dawnej świetności.

Taras Zachodni to jeden z największych Tarasów przy Zamku Książ i jego aranżacja nosi znamiona stylu neorenesansowego. Umożliwia on obserwację otoczenia Zamku ze specjalnych półkolistych występów widokowych, które pozwalają się poczuć dosłownie jak w bocianim gnieździe. Robi to duże wrażenie. Skałę stanowiącą wschodnią ścianę Tarasu porasta roślinność umacniająca stoki, w tym liczne krzewy i drzewa iglaste, a także stare okazy bluszczu pospolitego. Patrząc w górę można podziwiać monumentalną bryłę Zamku Książ, którego zachodnie skrzydło nawiązuje stylistycznie do renesansowych wzorców.

Podobnie neorenesansowy charakter mają obecne na tym tarasie trzy włoskie fontanny z końca XIX wieku oraz piękne partery żywopłotowe z bukszpanu i berberysu.

Taras Kasztanowcowy, położony nad Tarasem Różnany, nazwę swą wywodzi od rosnących na nim kasztanowców. Odwiedzić to miejsce możemy przechodząc przez Basztę Jerzego z Tarasu Zachodniego. Niegdyś największą ozdobą Tarasu Kasztanowcowego była niezwykła neorenesansowa fontanna ozdobiona odlanymi z brązu faunami i syrenami w rydwanach z muszli zaprzęgniętych w hipokampy (pół konie, pół ryby), fontannę wieńczyła postać męska, do złudzenia przypominająca Dawida dłuta Donatella z wężem o głowie smoka, kolejnymi faunami i maskaronami plującymi wodą. Powstała ona w roku 1911 i była dziełem Donatella Gabriellego, inspirowanego się sztuką renesansu. Dziś pozostały po niej jedynie resztki, nieoddające splendoru i finezji tego arcydzieła sztuki neorenesansowej. Powierzchnia Tarasu Kasztanowcowego ogrodzona jest ozdobną kamienną balustradą na tyle niską, by można było podziwiać Tarasy położone poniżej. Taras ten jest pięknym uzupełnieniem neorenesansowej w stylu części zamku, do której przylega.

Taras Bolka został zaprojektowany przez Fryderyka Hitzingena i wsparty na wspomnianych już trzech potężnych arkadach. Można się nań dostać schodkami z Tarasu Kasztanowcowego lub z Sali Krzywej. Przylega on do renesansowej części Zamku. Z Tarasu Bolka można obserwować rozległe krajobrazy Książańskiego Parku Krajobrazowego.

Taras Białej Baszty jej właśnie zawdzięcza swoją nazwę. Położony jest przy północnej ścianie Zamku. Ma kształt półelipsy otoczonej estetycznym, kamiennym murkiem. Na tym tarasie zaczyna się tzw. Ośła Droga, którą niegdyś przewożono do zaplecza gospodarczego Zamku Książ rozmaite potrzebne produkty. Początek Oślej Drogi obramowany jest renesansowym kamiennym portalem. Taras jest dostępny jedynie poprzez Białą Basztę.

Taras Północny zwany jest też Arkadowym. Czasami Taras Arkadowy oddziela się od Północnego, generalnie jednak zajmują wspólny poziom. Taras ten położony jest na stromym stoku góry zamkowej i porośnięty starymi drzewami i inną roślinnością leśną. Baszty, ganki, ścieżki na tym poziomie utrwalają poczucie obcowania z prawdziwym zamkowym (lub klasztornym) ogrodem renesansowym. Taras ten to miejsce spotkań z przewodnikiem i początek trasy zwiedzania zamkowych podziemi (Będkowska-Karmelita 2022).

Romantyczny park krajobrazowy

Zupełnie innych doznań dostarcza odbiorcy park rozciągający się u podnóża góry zamkowej. Park ten wzorowany był na angielskich parkach w stylu romantycznym, które kreowano w oparciu o istniejące w terenie elementy przyrodnicze i kulturowe. Tutaj postąpiono podobnie: wykorzystano niezmiernie bio- i georóżnorodny zakątek sudeckiej przyrody i zamieniono go w budzący silne emocje romantyczny park urozmaicony elementami małej architektury, a także roślinami dosadzonymi ręką człowieka.

Do cennych dzieł małej architektury zaliczymy między innymi trzy późnobarokowe bramy parkowe z XVIII wieku (projektu wspominanego wielokrotnie Tischbeina), kaplica grobowa Hochbergów pobudowana w miejscu dawnego letniego pawilonu, zachowująca fizjonomię budynku barokowego, wewnątrz bogato zdobiona.

Warto wspomnieć, iż 15 hektarów najcenniejszych nasadzeń dendrologicznych ogłoszono Sudeckim Ogrodem Dendrologicznym z 2450 okazami ponadstuletnich drzew i krzewów. Wśród nich na uwagę zasługuje 600-letni cis Bolko i 126 innych pomników przyrody.

Park ten to również część obszarowej formy ochrony przyrody, czyli Książańskiego Parku Krajobrazowego o powierzchni 3122 ha. Na jego terenie znajduje się niezmiernie malownicze „Jezioro Daisy” objęte ochroną jako rezerwat przyrody nieożywionej. Malownicze i cenne przyrodniczo wąwozy Pełcznicy i Szczawnika o ścianach do 80 m wysokości i bardzo bogatej przyrodzie objęto ochroną rezerwatową jako „Przełomy pod Książem”.

Spacerując alejkami parku i podążając w kierunku tzw. starego zamku, ma się jednocześnie poczucie przebywania w pięknie ukształtowanym romantycznym parku, jak i w dzikiej

przyrodzie. Stary Książ to miejsce niezwykle z punktu widzenia historii sztuki ogrodowej nie tylko Dolnego Śląska, ale wręcz Europy, dlatego warto poświęcić mu chwilę uwagi.

Zamek Stary Książ zbudowany jest na murach średniowiecznego zamku. Jego budowa była inicjatywą piastowskiego księcia jaworskiego Bolka I Surowego. Budowla ta położona jest na wzgórzu nad przełomem Pełcznicy w południowo-wschodniej części Książańskiego Parku Krajobrazowego, położonego na pograniczu dwóch odmiennych makroregionów fizycznogeograficznych: Przedgórze Sudeckiego i Sudetów Środkowych. Pełcznica płynie tu głębokimi dolinami o charakterze wąwozów, tworząc swoisty przełom. Na odcinku około 2 km między Szczawienkiem a Pełcznicą tworzy malownicze i pasujące do romantycznego parku skaliste jary o głębokości dochodzącej do 80 m i szerokości 20-30 m. Na długości 4 km tworzy liczne zakola o stromych zboczach z urwiskami i skalnymi żlebami. W ten właśnie spektakularny krajobraz z urozmaiconą geomorfologią krętych jarów i głębokich dolin Pełcznicy, a także odsłoniętych interesujących z geologicznego punktu widzenia wychodni skalnych, wkomponowany jest zamek Stary Książ. Uważa się, iż w 1290 roku do tego właśnie zamku książę Bolko I Surowy przeniósł swoją siedzibę z Lwówka Śląskiego. Swoje znaczenie warownia straciła w 1392 roku po czasowym przejściu księstwa świdnicko-jaworskiego do Korony Czeskiej. W 1428 roku Stary Książ został zdobyty przez husytów podczas z jednej z ich rejs na Dolny Śląsk. W następnych latach zamek był siedzibą i bazą wypadową rycerzy-rabusiów (rabunki i napady to dość częsty w tamtych czasach sposób pomnażania majątku przez śląską szlachtę) i jako ich siedziba został zniszczony w 1484 roku. Pozbawiony właściciela i strategicznego znaczenia zamek popadł w ruinę i przestał funkcjonować jako twierdza już na początku XVI wieku. W latach 1794-1797 właściciel terenów, na których znajdowały się ruiny Starego Książa, Jan Henryk VI von Hochberg, zlecił architektowi Christianowi Tischbeinowi urządzenie otoczenia zamku nad potokiem Pełcznicy w stylu angielskiego parku krajobrazowego (jak wówczas nazywano parki w stylu sentymentalnym) i przebudowanie istniejących resztek ruin dawnego zamku na romantyczne i tajemnicze ruiny. Celem przebudowy była inscenizacja średniowiecznego otoczenia wokół zamku Książ, zgodnie z założeniami sztuki ogrodowej w stylu sentymentalnym. Według projektu Tischbaina w budynku głównym połączonym z wieżą znajdowała się sala reprezentacyjna, zbrojownia, sypialnie, sala sądowa, izba więzienna z izbą tortur i kaplica. Pod kaplicą połączoną krużgankami z głównym budynkiem znajdował się mający budzić dreszczyk grozy loch pochodzący jeszcze z czasów pierwotnego zamku średniowiecznego. Podczas rozbudowy ruin zamku użyto wiele oryginalnych pozostałości po średniowiecznym zamku, ale również

cennych elementów renesansowych i barokowych detali architektonicznych przeniesionych dużym nakładem środków z zamku w Trzebieniu i innych okolicznych obiektów.

Warto wspomnieć, że od czasów Jana Henryka VI na terenie Starego Książa aż do II wojny światowej funkcjonowała Restauracja Leśna, gdzie posilić się i odpocząć mogły osoby zwiedzające park romantyczny i gdzie były przygotowane do wynajęcia cztery pokoje sypialne. Całość urządzona była z dużym smakiem, zgodnie z zasadami stylu sentymentalnego, na co nie oszczędzono kosztów. Podczas prac powstały między innymi stylizowane na gotyk romantyczne sztuczne i w pełni funkcjonalne „ruiny”. Nowy zamek otoczono fosą i murem obronnym, a wejście do niego prowadziło przez bramę z dwoma wieżyczkami. Przebudowa ta zatarła ślady dawnego zamku pierwotnego i w związku z tym przez wiele lat, aż do końca XX wieku, obiekt uważano za klasyczne sztuczne ruiny, jakich wiele w ogrodach sentymentalnych i romantycznych. Jednak istnienie systemu umocnień zewnętrznych w postaci wałów otaczających zamek właściwy i podzamcza, wskazuje na to, że istniał tu nieznanymi średniowieczny zamek książęcy. Cały zespół zamkowy składa się z zamku właściwego, w kształcie zbliżonym do trójkąta oraz dwóch trójkątnych przedzamczy położonych jeden za drugim na zachód od zamku właściwego. Wykazały to jednak dopiero prowadzone w ostatnich latach badania archeologiczne z użyciem najnowszego sprzętu. Po II wojnie światowej zamek Stary Książ podpalony został przez wojska radzieckie i spłonął latem 1945 roku. Nie był on w bardzo złym stanie, jednak brak woli remontu ze strony państwa polskiego, które stało się właścicielem całych dóbr Hochbergów, doprowadził tę arcyciekawą budowlę do ostatecznej ruiny. Do dziś zachowała się ona jako „sztuczna ruina z końca XVIII w.” z pozostałością głównego budynku zamku z zachowanym podziałem wewnętrznym. Brak w nim jednak stropów, a z wieży zamkowej ocalały tylko fragmenty. Zachowały się również dwa renesansowe portale i część muru dawnego ganku prowadzącego do kaplicy, z której pozostały tylko ściany i resztki przykaplicznej wieży. Aby się dziś dostać do ruiny zamku, należy pokonać szereg kładek i tzw. „diabelskich mostków”, których przebycie dostarcza licznych wrażeń i emocji.

Informacje dodatkowe, ciekawostki

Projekty i przemiany, jakie wprowadził w swoich dobrach Jan Henryk XI trudno dzisiaj wyliczyć. Warto wspomnieć choćby o: zakładaniu dróg, parków i lasów; stworzeniu bezpłatnej szkoły kucharskiej dla córek pracowników zatrudnionych w wałbrzyskich kopalniach; zorganizowaniu kształcenia wieczorowego dla młodych robotników; wspieraniu parafii, bez

względu na wyznanie oraz kas pogrzebowych, szpitalnych, wdowich, rentowych i emerytalnych. Rodzina Hochbergów była mocno zaangażowana w pomoc najuboższym – w końcu XIX wieku członkowie rodu wydawali na cele socjalne rocznie 60 000 marek. Reformy przeprowadzone przez Jana Henryka XI stały się podwalinami reformy socjalnej Otto von Bismarcka. Pracę teścia kontynuowała księżna Daisy – między innymi założyła szkołę, warsztat i spółdzielnię koronczarską w Jeleniej Górze, która swoim ubogim udziałowczyniom przyniosła godny zarobek i prestiż. Przyczyniła się również do oczyszczenia ze ścieków rzeki Pełcznicy, dzięki czemu zniwelowała ciągle nawracające epidemie cholery oraz około 50%-ową śmiertelność niemowląt w osadzie robotniczej nad rzeką. Księżna i jej mąż byli znanymi polonofilami i krytykami nazizmu. Księżna nauczyła się nawet mówić po polsku i wraz z mężem przeciwstawiali się dyskryminacyjnej polityce społecznej Niemców na Śląsku, w tym wywłaszczeniom. Synowie pary księżęcej walczyli z hitlerowcami zarówno w wojsku polskim, jak i angielskim. Oczywiście miało to przykre konsekwencje dla rodu Hochbergów.

Bardzo tajemniczym okresem w historii Książa jest okres II wojny światowej. W 1939 r. władze III Rzeszy przejęły zamek. Ostatnią z rodziny Hochbergów na zamku była Maria Hochberg von Pless, czyli księżna Daisy, zmuszona w 1940 do opuszczenia Książa. Od 1941 r. organizacja Todt przystąpiła do przekształcania zamku w jedną z kwater Adolfa Hitlera. Na potrzeby prowadzonych przez więźniów prac stworzono tu filię obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Podczas prowadzonej przez nazistów przebudowy zniszczono większość zabytkowego wystroju wnętrza. Przed głównym portalem wydrążono szyb windy głębokości 40 metrów, a pod Zamkiem tunele i podziemny schron (podziemia są udostępnione dla turystów od 1 kwietnia 2016 r.). W tym czasie w Zamku przechowywano część zbiorów berlińskiej Biblioteki Państwowej. Według niektórych badaczy była to mistyfikacja – w rzeczywistości pod obiektem powstał podziemny kompleks, mający służyć jako fabryka sprzętu wojskowego, depozyt cennych przedmiotów oraz tajnych dokumentów, a także, podobnie jak cała okolica, miejsce badań nad bronią atomową, choć historycy mają różne zdania na temat przeznaczenia podziemi pod zamkiem oraz tuneli. Trudno powiedzieć, czy prawda kiedyś wyjdzie na jaw.

Interesującą postacią w historii Książa był... kucharz księżnej Daisy – Francuz Louis Hardouin, który pracował w Książu przez 20 lat. Przez ten czas wykonał ponad 1000 fotografii dokumentując m.in. życie mieszkańców zamku oraz piękno ogrodów i otoczenia Zamku Książ. Dziś ten materiał jest bezcenny i pozwala podejmować uzasadnione kroki działań konserwatorskich zarówno w samym Zamku, jak i w jego ogrodach.

Osobą nierozzerwalnie związaną z historią założenia ogrodowych Zamku Książ jest Maria Teresa Oliwia Hochberg von Pless, znana bardziej jako księżna Daisy Hochberg von Pless lub krótko

Daisy von Pless. Urodziła się ona w dniu 28 czerwca 1873 w zamku Ruthin w hrabstwie Denbighshire w Walii, natomiast zmarła w dniu 29 czerwca 1943 w Wałbrzychu. Zdecydowanie należy poświęcić jej kilka słów.

Księżna Daisy była arystokratką angielską, i najsłynniejszą panią na zamku Książ oraz Zamku w Pszczynie (po niemiecku Pless). Księżna była powszechnie znaną w Europie filantropką, pacyfistką, a pod koniec życia – autorką poczytnych pamiętników, które wzbudziły prawdziwą sensację. W dniu 8 grudnia 1891 roku Daisy poślubiła księcia pszczyńskiego Hansa Heinricha XV Hochberga, jednego z najbogatszych arystokratów niemieckich, ówczesnego sekretarza ambasady Niemiec w Londynie. Daisy poznała księcia pszczyńskiego kilka miesięcy wcześniej. Po ślubie młoda księżna zamieszkała na zamku w Książu, rezydencji teścia, który to zamek wołała od Pszczyny. Daisy, początkowo zachwycona rolą księżnej, poczuła się wkrótce udręczona nieustanną obecnością służby i bardzo formalnymi zasadami panującymi w rodzinie Hochbergów. Nie mogła znieść przepychu, z jakim obnosili się Hochbergowie, ale najbardziej brakowało jej ciepła rodzinnego. W swoich wspomnieniach pisała, że szczególnie odczuwała to podczas świąt Bożego Narodzenia. Próbując ocieplić atmosferę otoczenia zamku Książ sprowadziła ogrodnika z rodzinnego Newlands, aby urządził dla niej ogród w stylu angielskim i pielęgnował go.

W 1922 przyjęła obywatelstwo polskie, mimo trudności, które piętrzył przed Hochbergami rząd polski. Polskie obywatelstwo zachowała do śmierci. Ciekawostką może być fakt, iż Jezioro Zielone w okolicach Świdnicy nazywane jest potocznie jeziorkiem Daisy, co uwzględniono w nazwie utworzonego tam w 1998 rezerwatu przyrody. Znalezionego w odsłaniających się tam wapieniach górnego dewonu ramienionoga nazwano na cześć księżnej *Spinatrypa mariaethersiae*. Jeszcze w roku 1911 ogrodnik z Trewiru Peter Lambert nadał wyhodowanej przez siebie nowej odmianie róży nazwę Fürstin von Pless (Lejman red. 2017).

Nawiązując do historii ogrodów Zamku Książ, Księżna Daisy von Pless odegrała istotną rolę w ich kształtowaniu i rozbudowie. Jej wpływ na te tereny był ogromny i w wielu aspektach determinujący: księżna projektowała założenia ogrodowe, zatrudniała ogrodników, których pracę nadzorowała i zawsze była świadoma efektu, jaki chciała osiągnąć (Hochberg von Pleiss 2021). Księżna Daisy była pasjonatką ogrodów i naturalnego pejzażu. Jej fascynacja przyrodą i architekturą krajobrazu wpłynęła na rozwój ogrodów należących do Zamku Książ, a jej osobiste zainteresowanie było głównym czynnikiem kształtującym tereny wokół zamku. Dzięki jej zaangażowaniu i inspiracji ogrody przy Zamku Książ ewoluowały w kierunku bardziej romantycznej i różnorodnej kompozycji. Księżna Daisy preferowała bardziej naturalne aranżacje, co sprawiło, że ogrody zyskały bardziej swobodny i dziki charakter. Jej wizja

estetyczna przejawiała się w dodaniu romantycznych elementów, takich jak altany, mostki czy punkty widokowe. Dodatkowo, wprowadziła nowe gatunki i odmiany roślin, co wzbogaciło różnorodność flory i sprawiło, że ogrody prezentowały się jeszcze bardziej imponująco. Warto pamiętać, iż w dużej mierze dzięki jej decyzjom, znacznie rozbudowano gospodarstwo ogrodnicze Książa, które dostarczało licznych sadzonek (wielu tysięcy sztuk rocznie) roślin jednorocznych do dekoracji ogrodów, szczególnie tych na tarasach. W gospodarstwie szkółkarskim Książa uprawiano głównie różnych odmian pelargonie, petunie, heliotrop, rezedę, dalie, begonie i bratki. Własne sadzonki pozwalały oszczędzić dużo pieniędzy do tej pory wydawanych w zewnętrznych gospodarstwach ogrodniczych. Księżna Daisy von Pless dbała o zachowanie historycznego charakteru ogrodów, jednocześnie wprowadzając nowe elementy architektoniczne i kompozycyjne. Dzięki temu ogrody rozwijały się, ale też kultywowały tradycję i historię miejsca, które były przecież fundamentem zarówno ogrodów tarasowych, jak i parku krajobrazowego. Działania ogrodnicze księżnej Daisy miały na celu stworzenie atmosfery sprzyjającej zarówno kontemplacji, jak i aktywności na terenie ogrodów. Elementy architektoniczne i kompozycje roślinne, były tak zaprojektowane, aby zapewnić odwiedzającym różnorodne doznania i emocje.

Dziedzictwo księżnej Daisy von Pless w ogrodach przy Zamku Książ jest wciąż obecne, a od pewnego czasu wręcz hołubione. Wkład księżnej w rozwój ogrodów i jej gusta wpływają do dziś na prace konserwatorskie i modernizacyjne, pozostawiając niezatarty ślad w kształtowaniu tych wyjątkowych terenów. Księżna Daisy von Pless odegrała zatem ważną rolę w tworzeniu ogrodów przy Zamku Książ, przyczyniając się do ich rozwoju, estetyki i unikalnego charakteru, który nadal przyciąga wielu zwiedzających. Jej wkład w te tereny zielone pozostaje częścią dziedzictwa sztuki ogrodowej Książa, Dolnego Śląska i Europy.

Zamek Książ wraz z parkiem i przyległościami mieści się współcześnie w granicach Książańskiego Parku Krajobrazowego. Książański Park Krajobrazowy mieści się nie tylko na terenie powiatu wałbrzyskiego, ale także częściowo w granicach powiatu świdnickiego. Jego powierzchnia liczy 3 155 ha, a jego otulina – 5 933 ha. Ze względu na występowanie na tych terenach szczególnie atrakcyjnych i wartościowych elementów krajobrazu Pogórza Wałbrzyskiego, właśnie tutaj utworzono jeden z najcenniejszych parków krajobrazowych Dolnego Śląska.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż występuje tu ok. 200 ciekawych gatunków roślin, wśród których spotykamy 29 gatunków roślin chronionych częściowo oraz 19 objętych całkowitą ochroną. Najcenniejszym drzewem występującym w Książańskim Parku Krajobrazowym jest

cis pospolity. Warto zwrócić szczególną uwagę na wyjątkowy okaz tego gatunku – cis „Bolko” liczący ok. 400 lat i mierzący 3m w obwodzie.

Wędrówki po Książańskim Parku Krajobrazowym są szczególnie przyjemne ze względu na zróżnicowaną rzeźbę terenu oraz urozmaicone warunki klimatyczne. Czynniki te mają również pozytywny wpływ na rozwój drobnej fauny, m.in. zaobserwować tu można znaczącą różnorodność owadów, pajęczaków, mięczaków czy gadów. Wśród ssaków zamieszkujących park spotkać można najczęściej sarny, jelenie, lisy oraz muflony, a w tunelach Zamku Książ zaobserwowano występowanie 8 gatunków chronionych prawnie nietoperzy, m.in. gacka wielkouchego, nocka rudego oraz mopka.

Kolejnymi atrakcyjnymi pod względem przyrody miejscami w Książańskim Parku Krajobrazowym są mieszczące się tam 2 rezerwaty przyrody: rezerwat geologiczno-leśny – „Jeziorko Daisy” oraz rezerwat leśny – „Przełomy pod Książem”. Teren parku przecinają liczne, oznaczone różnymi kolorami szlaki turystyczne, stanowiące ciekawe trasy dla turystów i miłośników pieszych wycieczek. Wymienić tu należy przede wszystkim jeden z najatrakcyjniejszych szlaków – Szlak Zamków Piastowskich oznaczony kolorem zielonym, biegnący z Chwaliszowa, przez Zamek Cisy, Wąwóz Pełcznicy, Szczawienko, Lubiechów, Pogorzałę, aż do Modliszowa. Kolejne ciekawe szlaki to: Szlak Niebieski, prowadzący ze Strugi na Zamek Cisy, Szlak Czarny, którego trasa biegnie z Witoszowa do Wąwozu Pełcznicy oraz Szlak Ułanów Legii Nadwiślańskiej – oznaczony kolorem żółto-niebieskim, prowadzący z Dobromierza do Witoszowa Górnego.

Podziwiając piękno przyrody występującej w Książańskim Parku Krajobrazowym nie należy zapominać o uszanowaniu jej wyjątkowości poprzez odpowiednie zachowanie, pozostawianie po sobie czystości oraz niewyrządzanie żadnych szkód.

Bibliografia

- Będkowska-Karmelita, A. (2022) *Książ. Zamek i tarasy. Przewodnik*. Opole: Alkazar.
- Brzezowski, W. i Jagiełło-Kołaczyk, M. (2010) ‘Cztery stulecia ogrodów w Książu’, *Architektura – Czasopismo Techniczne*, 13(107), s. 243-260.
- Hochberg von Pleiss, M. (2021) *Lepiej przemilczeć. Prywatne pamiętniki księżnej Daisy von Pleiss z lat 1895–1914*. Wałbrzych: Zamek Książ sp. z o.o.
- Lejman, B. (red.) (2017) *Książ. Pamiętajmy o ogrodach!* Wrocław: Muzeum Narodowe we Wrocławiu.

Majdecki, L. (2009a) *Historia ogrodów*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Majdecki, L. (2009b) *Historia ogrodów*, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Oszczanowski, P. (2014) ‘Christian Wilhelm Tischbein (zm. 31 lipca 1824 w Kowarach) – przyczynek do biografii artysty’, w: Oszczanowski, P. (red.) *Krajobraz i ludzie na pograniczu śląsko-saksońskim*. Jelenia Góra: Muzeum Karkonoskie.

Rylke, J. (2022) *Historia sztuki ogrodowej*. Warszawa: Sztuka ogrodu, Sztuka krajobrazu.

A także:

Film „*Książ. Klucz do Śląska*”, reżyseria Maciej Kieres, scenariusz Daniel Jasiński, redakcja naukowa dr Beata Lejman, dostępne na:
<https://www.youtube.com/watch?v=0J11jDyPYOY> (Dostęp: 14 czerwca 2024 r.).

<https://www.ksiaz.com.pl/ksiazanski-park-krajobrazowy> (Dostęp: 14 czerwca 2024 r.).